



SOKALSKA

DWUTYGODNIK

CENA
NUMERU
15 gr.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

„Prawem naczelnym - dobro Państwa”.

Ten, Co Wytwarzał w Nas Siłę Olbrzymów

Odszedł, a przecież jest pośród nas. Nieustannie i zawsze. Widzi i sędzi. Pojmującymi oczyma patrzy w dusze nasze, ilekroć staniemy sam na sam z własnym sumieniem, losem Polski i naszym w jego tworzeniu udziałem. „... Wszędzie, gdzie gościńce mają skręty, wszędzie, gdzie załomy drogi, gdzie ludzi wahania i gdzie ludzi małych trwoga” — staje, jak drogowskaz potężny duch Józefa Piłsudskiego i kierunek niezawodny wskazuje. Gdy przed nami decyzja wyboru drogi osądzenia rzeczywistości, szukamy Jego myśli i Jego nieprzemijających doświadczeń.

A jest tych momentów, tych decyzji, tych załomów sporo. Otańczająca nas rzeczywistość świata i konieczność codziennego tworzenia wśród niej naszej polskiej prawdy nie należą do łatwych, ani prostych. Co krok — to zagadnienie nowe, co dzień — to świeża sprawa, wymagająca pracy myśli, czynu, rzetelnego wysiłku i decyzji. A czas nie pozwala na ich marnowanie, na zbyt długie eksperymentowanie, na czekanie. Woła o niemyślne postanowienia, o niezawodne czyny — podbudowy coraz mocniejszego jutra.

Bowiem — jeszcze dziś nie straciły ze swej wyrazistej prawdy słowa Józefa Piłsudskiego, wypowiedziane w Kaliszu:

„Gdy kończyła się wojna, a Polska rodziła się wraz z kończeniem się wojny, kiedy cały świat pokój wyzyskiwał dla siebie, a myśmy wojnę musieli o dwa lata przeciągnąć poza granice sześciu lat wo-

jowania w Polsce, przyglądałem się bacznie, szukając ustawicznie stwierdzenia lub osłabienia prawdy, którą dotychczas, to jest do roku 1918, spotykałem, mianowicie, że naród polski jest słaby wewnętrznie, że z trudem zdobywa się na prawdy mocne i silne, samodzielne i dlatego łatwo służy obcym, dlatego nie widzi wstrętu do służby obcemu, a nie dla siebie jedynie, że zatem jest mniej wartościowy w porównaniu z innymi narodami, u których tego nie znajdują.”

A czasy wciąż o wielkość i moc wołają, „czasy te nie są na miarę piersi tchórzyków, piersi łotrzyków”. Muszą to być czasy odrodzenia zupełnego!

Moc i wielkość w sobie znaleźć i w sobie poczuć musimy. One są warunkiem wszelkiej wolności, naszej wolności szczególnie. Wykreślone prawem i gwarantowane honorem narodu.

„Prawo i honor, honor i prawo.”

„Gdy życie biorę i barwę zieloną życia, kolor nadziei ludzkiej, rozpatruję, gdy tych rzeczy szukam które mają siłę symbolu, — nie mogąc rozwiązać problemu, wahając się pomiędzy miłością dla siły a miłością dla swobody, prócz prawa i honoru nic nie znajdują.”

„Prawo i honor, honor i prawo — cement to może wystarczający.”

„Trzeba im dać żyć.”

Trzeba im dać wyraz w praktycznym życiu, swoim własnym, jednostkowym i zbiorowym. I trzeba z ich obowiązujących każdego nakazów uczynić przodownictwo życia.

Bo wtedy ze wspólnych wysiłków olbrzymie dzieło wyrość musi.

Ale „specjalnie człowiek nie chce szanować największej potęgi swego żywiołu: pracy zbiorowej, chociaż ta właśnie największe cuda tworzy. Zdaniem moim, zasadniczym postulatem stosunków jest zawsze umowa i lojalne tej umowy dotrymanie. Umowa polega na warunkach które wzajemnie umawiający się stawiają i które umową się stają: i czy stróż, zamiatający ulicę, czy minister, rządzący krajem, czy stolarz, obracający heblem, czy profesor, wykładający w wyższej szkole, dla wspólnej pracy z innymi warunki stawia, warunki przyjmuje.”

„I gdybyż wzajemnie lojalnie je dotrzymywano, jakżeby inaczej życie wyglądało!”

A więc z poczucia honoru, szacunku, wynikająca dyscyplina czynów, dyscyplina zbiorowego życia, nie pozwalając na omijanie lub niedokładne wykonania własnego dzieła. Dyscyplina — w wytrwaniu.

Napewno przestrzeganie każdego swego kroku, kontrolowanie własnej woli nie jest rzeczą łatwą. Zwłaszcza, gdy trzeba z siebie złożyć ofiarę, ofiarę swych przyzwyczajęń, umiłowañ, przekonań.

Czyśmy dla siły Narodu naszego tę ofiarę spełnili? Czyśmy wspiełi się na pierwsze choćby szczyble tych olbrzymów, w których nas Swą ogromną przepotężną pracą ducha przetworzyć pragnął Józef Piłsudski?

Oto w godzinę wmyślenia się w cud Jego żywota postawmy sobie obowiązek stworzyć naród olbrzymów. Przez prawo, honor i dyscyplinę, przez wytrwanie niezłomne. Przez codzienny i nieustępliwy wysiłek!

Poświęcenie Sztandaru O. T. R.

Niezwykle piękny, słoneczny dzień przypadł w dniu 3 maja. Związany z dniem tym obchód, którego program tak troskliwie, był przez miejscowy Komitet przygotowany, stał się wyrazem Święta Narodowego w naszym mieście. Do obchodów tych, włączono w tym roku jeszcze uroczystość święcenia sztandaru i ofiarowania go, przez Powiatowe Koło Związku Ziemiaków, Okręgowemu Towarzystwu Rolniczemu w Sokalu.

Przed kościołem parafialnym przed którym zebrali się przedstawiciele Władz, Urzędów i Organizacji, ustawiono polowy ołtarz, przed nim zaś rozpostarto na stole, pięknie wykonany sztandar. Po jednej stronie sztandaru umieszczono Postać Matki Boskiej Częstochowskiej, z drugiej pod godłem naszego Państwa skrzyżowane lance ułańskie, pod nimi zaś, wieniec z kłosów z dewizą wewnątrz umieszczoną: „Żywią i bronią”. Po uroczystym nabożeństwie z kazaniem Ks. Kanonik N. Szukalski poświęcił sztandar, po czym Prezes Koła Z. Z. p. E. Krański w krótkim przemówieniu wyjaśnił znaczenie symboli umieszczonych na sztandarze, podkreślił wielką misję rolnictwa w stosunku do własnego Państwa, jako jego obrońcy i żywiciela, wreszcie wypowiedział się za koniecznością współpracy całego polskiego rolnictwa. Na-

stąpił akt wręczenia sztandaru, po którym Prezes O. T. R. p. Inż. T. Kosiński odbierając go i dziękując zapewnił, że wysiłki organizacji którą reprezentuje, w pierwszym rzędzie pójdą po linii tej ideologii.

Po defiladzie którą odebrał Starosta Powiatowy p. W. Kostolowski, jak też Komendant P. W. p. Kpt. Baraniecki, zaproszeni goście oraz przedstawiciele Z. Z. i O. T. R. zgromadzili się w sali Sokoła, by dokonać ceremoniału wbijania gwoździ, do proporca sztandaru.

Na zakończenie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze, wśród miłego nastroju, podejmowało śniadaniem zgromadzonych Gości, którego sprawną i niemal bezinteresowną organizacją zajął się Zarząd Kółka Rolniczego w Tartakowie.

Młodzież gimnazjalna

ze Sokala dla bezrobotnych.

Młodzież gimnazjalna okazała wysoką kulturę społeczną tworząc za inicjatywą kl. VII. Komitet, który zajął się zbieraniem składek pieniężnych na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych. Pieniądze uiszczano jednorazowo lub obowiązywano się płacić co miesiąc pewną kwotę. Dzięki staraniom Komitetu i ofiarności uczniów, zebrano ogółem 126, 35 zł.

Następca tronu Rumunii, ks. Michał przybywa dn. 24 b. m. do Warszawy

Rumuński następca tronu, wielki wojewoda Michał ma przybyć dn. 24 b. m. do Warszawy, by zaprosić w imieniu króla Karola II Prezydenta Rzplitej do Bukaresztu. Wielki wojewoda Michał, jako gość P. Prezydenta Rzplitej zamieszka na Zamku. Będzie on podejmowany przez

P. Prezydenta Rzplitej śniadaniem, a przez ministra spraw zagranicznych Becka obiadem. W czasie wizyty w Warszawie, która ma potrwać do dn. 25-go b. m., wielki wojewoda Michał — jak utrzymują — będzie odznaczony orderem „Orła Białego”.

Płatność daniny majątkowej w rolnictwie odroczone

(ATE) Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie, na mocy którego rata daniny majątkowej od rolni-

ków, mająca być płatna do dnia 30 kwietnia r. b., będzie płatna w terminie do dnia 30 listopada 1937 r.

Z Polski i ze świata.

POLSKA.

Minister Beck w Londynie. Na uroczystości koronacyjne do Londynu wyjechała delegacja polska z min. Beckiem jako reprezentantem Pana Prezydenta.

Opinia rumuńska o wizycie króla Karola II. w Polsce. Zapowiedziana wymiana wizyt między głowami państw Rzeczypospolitej i Rumunii wywołuje w Bukareszcie powszechne zainteresowanie. Mówi się, że wizyta króla Karola w Polsce mogłaby nastąpić ewentualnie jeszcze pod koniec czerwca r. b. W czasie pobytu króla Karola który specjalnie interesuje się zagadnieniami wojskowymi, mają być urządzone pokazowe ćwiczenia wojskowe. Według pogłosek, król Karol II. ma otrzymać szefostwo jednego z pułków armii polskiej. Jak wiadomo Marszałek Piłsudski był szefem 16 pułku piechoty rumuńskiej.

Konsolidacja Polaków na terenie wolnego miasta Gdańska. W niedzielę 2-go maja odbyło się w sali gmachu podyrekcyjnego w Gdańsku, w obecności komisarza generalnego Rzplitej min. Chodackiego, podpisanie aktu uroczystej deklaracji konsolidacyjnej przedstawicieli organizacji polskich na terenie wolnego miasta Gdańska.

Na akademii z okazji święta 3 Maja nastąpiło uroczyste ogłoszenie aktu połączenia się obu organizacji: Gminy Polskiej i Związku Polaków w Gdańsku.

Ma to bardzo wielkie znaczenie ze względu na dążności Senatu gdańskiego do podporządkowania wszystkich obywateli Gdańska partii narodowo-socjalistycznej.

Lotniska na Polesiu. Na Polesiu mają być uruchomione dwa lotniska. Zakupiono już i urządzono place na lotniska, które ma przejąć zarząd główny L. O. P. P. w Warszawie.

W Pińsku bawi w związku z tym komisja ministerialna, która bada tereny. W Brześciu ma powstać w roku 1939 cywilna szkoła lotnicza, której budowę i organizację przeprowadzi również zarząd główny L. O. P. P.

Kongres ku czci Chrystusa-Króla. Na wielki międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa-Króla, który odbędzie się w Poznaniu w dniach od 25 — 29 czerwca, zapowiedzieli

swój przyjazd m. in. ks. kardynał Innitzer z Wiednia, ks. kardynał Verdier z Paryża i ks. kardynał Kaspar z Pragi czeskiej. Obecnie oczekiwana jest nominacja legata papieskiego.

Łódź robi wełnę z mleka. W najbliższym już czasie podjęte zostaną w Łodzi pierwsze próby wyprodukowania sztucznej wełny z mleka (lanital).

Pierwsze niewielkie ilości przędzy będą przez czynniki rządowe poddane badaniom chemicznym oraz próbom praktycznej wytrzymałości.

Dopiero w razie pomyślnego wyniku tych badań podjęta będzie produkcja lanitalu na większą skalę. Sprawa ta — jak wiadomo — wywołała szereg zastrzeżeń i wątpliwości.

ZE ŚWIATA.

Anglia i Francja żyją obecnie pod wrażeniem dwu wielkich wydarzeń. W Anglii odbędzie się koronacja króla i całe życie angielskie obraca się około tego faktu. We Francji taką imprezą będzie otwarcie wystawy światowej. Początkowy termin (1 maj) uległ przesunięciu z powodu niewykończenia pawilónów na placu wystawowym.

Z wystawą związane są duże nadzieje zdobycia większej ilości pieniędzy, gdyż Francja spodziewa się masowego przyjazdu cudzoziemców. By jednak taka impreza mogła się udać trzeba spokoju wewnętrznego. Dlatego też premier Blum wystąpił na onegdajszej sesji parlamentu z apelem o pauzę polityczną i przy ostatecznym głosowaniu uzyskał votum zaufania.

Stosunki włosko-angielskie uległy też ostatnio zaognieniu. Na to złożyło się kilka przyczyn, a dwie są najważniejsze, bezpośrednie. Anglia zaprosiła na koronację, królewską delegację byłego cesarza Abisynii Negusa, co godzi bardzo nie mile w ambicje włoskie, gdyż król włoski nosi tytuł cesarza Abisynii. To jest pierwsza przyczyna. Drugą jest krytyczne stanowisko prasy angielskiej wobec armii włoskiej. Po ostatnich niepowodzeniach ochotników włoskich w Hiszpanii, prasa angielska zakwestionowała wartość bojową armii włoskiej. To wywołało naturalnie reakcję i Mussolini odwołał wszystkich korespondentów włoskich pism z Londynu, a równocześnie zabronił prenumerowania i rozpowszechniania pism angielskich,

prócz trzech, wykazujących tendencje pro-włoskie.

Anglia na razie nie reaguje na to, ma obecnie koronację, a jakimi drogami pójdzie on dalej, obecnie nie da się przewidzieć. Niektórzy politycy sądzą (nie bez słuszności) że Mussolini padł ofiarą intryg niemieckich. Niemcy bowiem szczuli Włochy przeciw Anglii, a równocześnie wyciągają dłoń po porozu-

mienie z rządem angielskim.

W Hiszpanii położenie strategiczne niewiele się zmieniło. Wojska generała Franca posuwają się powoli na froncie Bilbao zdobywając pozycje wojsk rządowych.

Anarchiści katalońscy wywołali ostatnio powstanie które objęło cały kraj przysparzając kłopotów rządowi w Walencji.

Z ŻYCIA I WĘDRÓWEK WĘGORZY.

Jeszcze nie tak dawno temu życie węgory, tak częstych w naszych wodach śródlądowych, było otoczone tajemnicą. Dziś wiemy, że nasz węgory rzeczny wędruje, by odbyć tarło, aż do Zatoki Meksykańskiej. Tam na głębokości 6.000 — 7.000 metrów znajdują się miejsca tarła węgory europejskich. I tam w morzu Sargassa wykłuwają się niezliczone rzesze drobniutkich węgory, które ciągną potem poprzez Atlantyk ku ujściom rzek Europy północnej.

Najciekawsze w tym jest, że larwy z jajek europejskich węgory wędrują do Europy, podczas gdy larwy z jajek węgory amerykańskich stale wędrują ku Nowej Finlandii. Rok do 2 lat trwa wędrówka węgory z Morza Sargassa do kontynentu europejskiego. Tu larwy przybierają postać małych węgory

i na wiosnę zbliżają się do zachodnich wybrzeży Anglii. Np. przy ujściu rzeki Severn pojawiają się miliardy tych drobnych żyjątek łowionych masami przez rybaków angielskich i sprzedawanych tak jak „elvers“ na funty, jako delikates wiosenny.

Na wybrzeżu Anglii istnieją także obce stacje łowienia młodych węgory. Zadaniem tych stacyj jest dostarczanie żywego narybku węgory dla kraju, gdzie w kwietniu wpuszcza się je do wody w ujściu rzek. Na 2.5 kg przypada 10.000 sztuk tych węgory, co daje pewne pojęcie o ich nikłych rozmiarach.

Transport narybku odbywa się nie w wodzie, lecz w skrzyniach drewnianych, wyłożonych wilgotną watą, na którą spadają kropelki lodowatej wody.

Z życia młodzieży Gimnazjum państwowego im. A. Malczewskiego w Sokalu.

DOŻYWIANIE PTAKÓW.

Wielkim zrozumieniem cieszyła się idea niesienia pomocy ptakom w zimie. Zorganizowaniem pomocy zajęło się Tow. Ochrony przyrody. Młodzież składa odpadki przyniesionego do szkoły jedzenia, przynosiła okruszki z domu lub kupowała zboże za pieniądze zebrane z dobrowolnych składek.

Dnia 24. IV. 1937. młodzież gimnazjalna urządziła w sali gimnastycznej zakładu Akademję ku czci TARASA SZEWCZENKI. Program wykonano własnymi siłami. W uroczystości wzięła gremialny udział młodzież gimnazjalna, oraz jej rodzice i opiekunowie.

Matura pisemna pod przewodnictwem p. dyr. Władysława

Viteka rozpoczęła się w zakładzie dnia 10 bm. Część ustna egzaminu dojrzałości rozpocznie się prawdopodobnie około 24 bm. Do matury pisemnej zasiadło 52 abiturjentów.

Dzień drugiej rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego młodzież Zakładu uczciła z powagą i godnością. Po nabożeństwach w kościele, cerkwi i synagodze uczniowie wysłuchali w pięknie i oryginalnie, choć skromnie ubranej sali przemówienia o wielkości Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyjątku z Pism, oraz drugiego przemówienia — jak młodzież gimnazjalna winna spełniać swe obowiązki by należycie realizować testament Wielkiego Wodza Narodu.

POWIAT. KOMUNALNA KASA OSZCZ. W SOKALU NAJPEWNIJSZA LOKATA

SANDOMIERSZCZYŻNA w przededniu nowej ery.

(Dokończenie.)

(Gazeta Polska.) Do ważnych robót melioracyjnych w Sandomierszczyźnie należy przełożenie koryta rzeki Koprzywianki. Ujście tej rzeki do Sanu znajdowało się przy osadzie Koprzywica. W celu odwodnienia obszaru o powierzchni 10.000 ha i zabezpieczenia przyległych gruntów ornych przed groźbą powodzi bieg Koprzywianki kierowany jest w stronę Sandomierza i w pobliżu tego miasta nastąpi połączenie się jej z Sanem. Z przewidzianych 10 km robót wykonano do tej pory około 5 km.

Równie niewesoło jak stan dróg wodnych przedstawia się w Sandomierskim stan dróg lądowych. Powierzchnia powiatu sandomierskiego wynosi 1110 km kw. — dróg jest ogółem 2.200 km bież., w tym zaledwie około 190 km dróg bitych, reszta — to drogi gruntowe. Na 1 km. kw. powierzchni przypada więc około 0,2 km drogi bitej. Jest to

niewątpliwie cyfra bardzo niska.

Od r. 1920 wybudowano w powiecie sandomierskim około 120 km dróg bitych gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Roboty prowadzone były przy pomocy szarwarku (od r. 1928 szarwark mógł być stosowany również przy budowie dróg powiatowych i wojewódzkich). Największe znaczenie posiada droga nadwiślańska Sandomierz — Połaniec, której przedłużeniem będzie trakt do Krakowa. Dotychczas jak już wspomnieliśmy na wstępie wybudowano tej drogi 34 i pół km; do granicy powiatu pozostało jeszcze 18 i pół. Droga Lipnik — Klimontów — Bogoria, której wybudowano już około 22 km. (długość jej wyniesie 25 km.) udogodni znacznie komunikację Sandomierza ze Staszowem, która odbywać się musi okrężnie przez Opatów. Wspomnieć wreszcie należy o dokonanym połączeniu Koprzywicy z Tarnobrzegiem. Przeprowadzenie do Tarnobrzegu z lewego brzegu Wisły na promie jest bardzo romantyczna, ale niewygodna.

Komunikacja autobusowa utrzymywana jest na liniach: Osiek — Sandomierz — Zawichost — Ostrowiec. Sandomierz — Klimontów — Kielce, Sandomierz — Opatów — Staszów.

×

Sandomierszczyzna znajduje się w przededniu nowej, wspaniałej ery. Wszyscy obywatele Sandomierza — od najpoważniejszych przedstawicieli życia gospodarczego i społecznego począwszy, a kończąc na drobnych kupcach ubogich i rzemieślnikach — z niecierpliwością i podnieceniem oczekują pierwszego etapu realizacji programu przemysłowego.

Działacze sandomierscy spodziewają się że uprzemysłowienie Sandomierszczyzny pociągnie za sobą niwelację różnic, jakie na tle niefortunnego podziału administracyjnego i braku dogodnej komunikacji uwiadoczniają się w sposób jaskrawy w życiu gospodarczym i społecznym lewego i prawego brzegu Wisły. Lewy brzeg ma zboże, ale nie ma drzewa — prawy jest mniej urodzaj-

ny, obfituje za to w lasy. Zespolenie prawo- i lewo-brzeżnych powiatów nadwiślańskich Sandomierszczyzny w jedną ekonomiczną całość winno być — ich zdaniem — pierwszym nakazem polityki inwestycyjnej.

Przeciwny sandomierzanie natomiast stoi na zgoła innym stanowisku. Obawia się bliższego zetknięcia z ubogą ludnością powiatów prawobrzeżnych i chciałby wszystkie inwestycje widzieć po swojej stronie...

Tak czy owak — nie ulega wątpliwości, że Sandomierszczyzna posiada wszelkie warunki, by stać się — jak to określił p. wicepremier Kwiatkowski — „pomostem, który stworzy rynek zbytu i dla płodów rolnych z okręgów wschodnich, jak i dla surowców i półproduktów okręgów zachodnich”, w chwilach zaś niebezpieczeństwa — „ośrodkiem zorganizowanej materialnej obrony”.

Wkrótce więc prastarą ziemię „Popiołów” owieją dymy fabrycznych kominów.

Kącik dla kobiet.

RADY PRAKTYCZNE.

Mycie okien i luster.

Jeżeli zależy na pośpiechu, możemy wmyć całe okno w ciągu kilku minut, używając do tego jakiegokolwiek płynu do wywabiania plam z odzieży. Wystarczy zwilżyć nim szmatkę i wycierać okno zewnątrz. Nie jest to może sposób tani lecz bardzo szybki, a okna pozostawia lśniące czystością.

Myjąc okna i lustra należy do wody dodać trochę octu, który jak wiadomo zmiękcza wodę i rozpuszcza znakomicie brud, a przytem woni jego nie znoszą muchy.

Okno podczas zimna należy myć ciepłą wodą z dodaniem nafty. Do czyszczenia po obmyciu dobrze jest wlać parę kropel gliceryny, co ochrania przed zachodzeniem parą.

Bielenie izby.

Pierwszą czynnością będzie zeskrobanie części odpadających i starej farby, o ile okaże się to konieczne. Jeżeli ściany są brudne, to przed bieleniem należy je oczyścić, zmyć. Zmywamy szarem mydłem (1/2 kg.) rozpuszczonym w ciepłej wodzie.

Potem przygotowujemy wapno z piaskiem i zalepiamy dziury. Kiedy mamy już wszystko przygotowane, rozpoczynamy bielenie.

Podam dwa sposoby bielenia kredą schamową i wapnem.

Podana ilość wystarczy na normalną izbę wiejską.

1) 3 kg kredy szlamowanej zmieszać z wodą. Do tego dodać 1/2 l. mleka lub kłajstru z żytniej mąki i 1/4 kg farbki zwykłej w gorszym gatunku, używanej do prania. Wszystko to razem zmieszać tak, aby tworzyło ciecz zawieszistą.

2) 3 kg wapna gaszonego, 1/4 kg farbki kłajster z żytniej mąki zmieszać z wodą, aby utworzyło ciecz zawieszistą.

Koszt w ten sposób wybielo-

nej izby jest minimalny. Przy pierwszym sposobie wyniesie około 1 zł, a przy drugim około 50 gr.

U w a g i: Mleka lub kłajstru dodajemy w tym celu, aby materiał użyty do bielenia nie ścierał się przy dotknięciu do ściany.

Do bielenia sufitu dodać mleka a nie kłajstru, ponieważ od mleka sufit jest bielszy.

Do wapna mleka się nie dodaje, tylko kłajster.

Od kredy szlamowanej ściany są gładziej, od wapna więcej szorstkie.

Jeśli izba była poprzednio bielona wapnem to nie można bielić kredą i odwrotnie, ponieważ po zmianie materiału występują plamy na ścianach.

BUDŻETY GMIN I GROMAD POW. SOKALSKIEGO.

Wydział powiatowy na posiedzeniu odbytym dnia 13. IV. br. zatwierdził budżety dla 8 gmin wiejskich oraz gromad przynależnych do tego powiatu na rok budżetowy 1937-38, które przedstawiają się w cyfrach jak niżej:

ogólna suma budżetów gminnych wynosi	217.784.93 zł.
" " " " gromadzkich "	132.553.— "
R a z e m	350.337.93 zł.

Na wydatki gmin wiejskich składają się:

Dział	N a z w a d z i a ł u	K w o t a		Stosunek proc.	U w a g i
		Zł	gr		
I	wydatki osobowe	62.279	80	28.6 proc.	40.8 proc.
I	" rzeczowe	26.551	—	12.2 "	
II	majątek komunalny	—	—	—	5.5 proc.
III	przedsiębiorstwa kom.	—	—	—	
IV	spłata długów	6.546	—	3.1 "	15.968 zł.
V	drogi i place publicz.	—	—	—	
	zwyčajne	9.636	—	4.4 "	15.968 zł.
	nadzwyczajne	2.318	58	1.1 "	
VI	oświata (zwyčajne)	69.053	—	31.8 "	w tym dodatki mieszkaniowe dla naucz. 15.968 zł.
	(nadzwycz.)	1.366	83	0.6 "	
VII	kultura i sztuka	—	—	—	15.968 zł.
VIII	zdrowie publ.	10.799	—	4.9 "	
IX	opieka społeczna	3.515	—	1.6 "	15.968 zł.
X	popieranie rolnictwa	8.141	—	3.7 "	
XI	" przem. i handlu	—	—	—	15.968 zł.
XII	bezpiecz. publiczne	5.576	—	2.6 "	
XIII	różne	11.275	23	5.1 "	15.968 zł.
XIV	pokrycie niedoboru z lat poprzednich	725	—	0.3 "	
R a z e m		217.782	44	100 "	

Odnosnie gromad: preliminowano na wydatki:

Dział	N a z w a d z i a ł u	K w o t a		Stosunek proc.	U w a g i
		Zł	gr		
I	wydatki osobowe	20.034	—	15.2 proc.	15.2 proc.
I	" rzeczowe	8.624	—	6.5 "	
II	majątek komunalny	65.204	—	49.3 "	15.2 proc.
III	przedsięb. komun.	855	—	0.6 "	
IV	zwroty	4.889	—	3.6 "	15.2 proc.
V	drogi i place publiczne	4.219	—	3.1 "	
VI	oświata	8.649	—	6.6 "	15.2 proc.
VII	kultura i sztuka	207	—	0.1 "	
VIII	zdrowie publiczne	2.682	—	2.0 "	15.2 proc.
IX	opieka społeczna	857	—	0.6 "	
X	popieranie rolnictwa	1.664	—	1.3 "	15.2 proc.
XI	popieranie przem. i handlu	—	—	—	
XII	bezpiecz. publiczne	9.918	—	7.6 "	15.2 proc.
XIII	różne	4.583	—	3.5 "	
R a z e m		132.485	—	100 "	

Dochody gromadzkie:

Dział	N a z w a d z i a ł u	K w o t a		Stosunek proc.	U w a g i
		Zł	gr		
I	majątek komunalny	126.172	—	95.1 proc.	95.1 proc.
II	przedsięb. komun.	2.830	—	2.1 "	
III	subwencje i dotacje	—	—	—	95.1 proc.
IV	zwroty	794	—	0.6 "	
V	opłata z zamiany świadczeń w naturze	—	6	—	95.1 proc.
VI	różne	2.751	—	2.2 "	
R a z e m		132.553	6	100 "	

Ogółem jest w gminach wiejskich 52.686 mieszkańców i 122643 ha gruntów opodatkowanych wedle zestawień statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego.

Obciążenie daninami na rzecz samorządów gminnych w gminach wiejskich na 1-go mieszkańca 1 zł 81 gr, od ha gruntu opodatkowanego 0.37 zł.

Nie wchodzi tu obliczenia odnośnie do budżetów gromad, które przedstawiają się następująco:

Na pokrycie wydatków gromadzkich przypada na 1-go mieszkańca 1.05 zł, są to opłaty za używanie gruntów gromadzkich oparte na stosunkach prywatno-prawnych.

Obciążenie daninami gruntów prywatnych na rzecz gromad nia ma żadnych, gdyż gromady nie mają uprawnień w tym kierunku.

Nie wchodzi w tym wypadku ani odnośnie gmin ani też gromad

obciążenia z tyt. prestacji drogowej, które przeciętnie wynoszą od 1-go zł, tego opłacanego z tytułu podatków bezpośrednich około 0.29 zł.

W czasie debat nad budżetami gmin wiejskich podniósł Wydział powiatowy nieproporcjonalność obciążeń podatkowych w poszczególnych gminach wiejskich, jak też zauważył, że wydatki na administrację wynoszą przeciętnie 40 proc. ogólnej sumy budżetów gminnych, mimo że koszty utrzymania personelu gminnego i biur Zarządów gminnych nie są wysokie.

Z tytułu dodatków mieszkaniowych dla nauczycielstwa, samorząd wiejski opłaca 15.968 zł co nie jest bez znaczenia dla gospodarki szkolnej prowadzonej przez samorząd gminny, jeżeli chodzi o utrzymanie szkół a nawet budowę nowych szkół. Poważny ten wydatek utrudnia gospodarkę gminną w dziedzinie oświaty i z tego względu Wydział powiatowy wyraził zapatrywanie aby dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli wypłacał Skarb Państwa.

KRONIKA

Półkolonie. Staraniem Powiatowego Koła gospodyń wiejskich w Sokalu, został zorganizowany dla kierowniczek półkolonii kurs, który się zaczął 15. IV., a potrwa do 15. VI. br. Program obejmuje 6 godzin wykładów i ćwiczeń tygodniowo, które prowadzi Powiatowa Instruktorka K. G. W. p. J. Trypka. Uczestniczki kursu w liczbie 35 są absolwentkami Seminarium Naucz. oraz należą do Związku Pracy Ob. Kobiet.

Z Akcji Katolickiej. W końcu kwietnia i w pierwszej połowie bm. prelegenci z grona uczestników Akcji Katolickiej wygłosili dwie bardzo ciekawe prelekcje. I tak p. profesor Kloss w dłuższym wykładzie popartym materiałem dowodowym bardzo starannie zebrany, zapoznał słuchaczy z zagadnieniem katechetyki w szkołach średnich. Szkodliwość jej została przez prelegenta w całej pełni wykazana.

Drugą z kolei prelekcję wygłosił p. pułkownik dr. Rozwoda na temat kryzysu współczesnej rodziny. Prelegent odmalował w szerokim ujęciu zwalczające się światopoglądy, którymi kierują się narody i państwa, wskazał na konieczność takiego oddziaływania na ogół, by tak ważna i podstawowa komórka społeczna, jaką jest rodzina, została naprawdę oparta na zasadach prawdziwie chrześcijańskich: małżeństwo nie jest spółką dla uczynienia sobie życia wygodniejszym pod takim czy owym względem, lecz jest związkiem nierozdzielalnym i poświęconym, przez religię dla spełnienia wyższych celów duchowych które nam nakazuje religia.

Po 3-cim Maja. Jak co roku Święto 3-go Maja było u nas obchodzone podniosło i uroczyste. Capstryk wieczorem 3 maja rozpoczął uroczystości. Nazajutrz hejnały z wież od rana już przypomniły mieszkańcom wielkość i znaczenie Rocznicy. Msza św. połowa o godzinie 10 zgromadziła tłumy, które wysłuchały pięknego kazania wy-

głoszonego przez Ks. Bernardyna O. Kozaka. W czasie nabożeństwa został poświęcony sztandar O. T. R.

Następnie uformował się pochód do pomnika Marszałka, gdzie defiladę organizacyj i stowarzyszeń przyjęli Pan Starosta i Przedstawiciel Wojska.

Popołudniu odbył się narodowy bieg naprzetał, o 20-tej uroczysty wieczór z urozmaiconym programem, który zakończył obchód Święta Państwowego.

Zebranie O. Z. N. w Parchaczu.

Dnia 25 kwietnia 1937 r, w sali Domu Ludowego T. S. L. w Parchaczu odbyło się zebranie Obozu Zjednoczenia Narodowego, przy udziale około 100 osób z Parchacza, Sielca, Gruszowa i Zawonia. Zebranie zajął p. Jan Madeyski, po czym jednogłośnie wybrany został przewodniczącym zebrania. Na sekretarza zebrania powołany został Czesław Boćka, sekretarz gminy Parchacz. Następnie Płk. Rozwoda ze Sokala odczytał poszczególne punkty deklaracji Płk. Koca. Odczytaną przez przewodniczącego deklarację o przystąpieniu do O. Z. N. przyjęli zebrali jednogłośnie.

Na zakończenie Płk. Rozwoda wygłosił referat o punkcie 5-ym deklaracji Płk. Koca p. t. „Komunizm”, który zebrani z wielkim zajęciem wysłuchali.

Święto Narodowe w Parchaczu.

T. S. L. w Parchaczu, przy współudziale członków czytelnicy T. S. L. w Sielcu, dołożyło wszelkich starań aby tegoroczne święto 3-go Maja nabrało specjalnego charakteru. W przeddzień uroczystości urządzono pochód przy świetle lampionów, poprzedzony uroczystym podniesieniem flagi państwowej. Równocześnie zapalono wspaniałe ognisko nad rzeką Rata, przy świetle którego odbyły się tańce i śpiewy młodzieży.

Dnia 3-go Maja, po nabożeństwie w tut. kaplicy, przy dźwiękach orkiestry uformowany pochód ruszył na boisko szkolne, gdzie wygłosił przemówienie kier. szkoły p. Tadeusz Szuperski. Następnie odbyły się pokazy młodzieży T. S. L., jak uświetnienie tańce ludowe śpiewy

Udział w Świącie Narodowym wzięli, Polacy z Parchacza, Sielca i częściowo z Gruszowa, jak też w małej ilości ludność ukraińska.

W uroczystości przy udziale około 200 osób — zmanifestowali Polacy jasno i dobitnie swoje uczucia patriotyczne oraz przywiązanie do ziemi ojczystej.

OSOBISTE.

Za zasługi na polu rozwoju Ligi Morskiej i Kolonialnej, został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi Wicestarosta sokalski Mgr. Jan Scherff.

Walne Zebranie Z. S. Dnia 9 bm. odbył się w Sokalu w sali Wydziału Powiatowego Walny Zjazd Delegatów Pow. Z. S. Przegląd rocznej pracy organizacji wykazał, iż włożone wysiłki na marne nie szły, że rezultaty są widoczne. Dyskusja po złożonych sprawozdaniach wykazała konieczność zacieśnienia kontaktu jednostek nadrzędnych Zarządu Powiatu i oddziałów z drużynami wzmoczenia nasilenia prac w dziale W. F. i strzelectwa.

Ustępującemu Zarządowi w o-

sobie jego prezesa, p. Mgr. Scherffa Jana, Walny Zjazd delegatów wyraził uznanie i podziękowanie.

Zjazd obesłany był licznie. 44 delegatów z 6 oddziałów i 18 drużyn. Dyskusja świadczyła o zainteresowaniu obustronnym zarówno przedstawiciele zarządu powiatu jak i oddziałów i drużyn. Zaszczycili go swą obecnością p. Starosta Pow. W. Kostołowski, delegat Zarządu i Komendy VI. Okręgu Z. S. kpt. w st. sp. Puchalski, Komendant Obwodu PW. i WF. 19 p. p. Kpt. K. Wieczorek, oraz Pow. Komendant PW. i WF. kpt. Baraniecki.

Z działalności Powiat. Komitetu pomocy dzieciom i młodzieży w Sokalu Powiatowy Komitet dożywiania dzieci w Sokalu podaje do wiadomości, że z akcji dożywiania korzystało w okresie zimowym 1936-37 w Sokalu 618 dzieci i młodzieży katolickiej i 233 dzieci żydowskich, w Bełzie 144, a w gminach wiejskich 293 dzieci katolickich. Razem dożywiano 1288 dzieci.

leckiego i wymarsz na zawody: Skok w dal, rzut granatem i bieg na 100 m. Następnie odbędą się zawody w siatkówkę po których nastąpi część

rozrywkowa przy ognisku.

Wieczorem zabawa taneczna w Domu Polskim.

* * *

Żałobny dzień 12 Maja w Sokalu.

Druga Rocznicą Zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego przeszła w Sokalu uroczystość, w powadze i skupieniu. Rano odbyły się w świątyniach żałobne nabożeństwa, za spokój duszy Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski.

Wieczór o godz. 20:30, nastąpiła pod pomnikiem Marszałka zbiórka przedstawicieli władz, urzędów, delegacji szkolnych, młodzieży harcerskiej, oddziałów P. W., społeczeństwa, organizacji i stowarzyszeń ze sztandarami, okrytymi krepą. Dzwony w świątyniach oraz głosy

syren fabrycznych i lokomotyw zasygnalizowały zbliżającą się „Chwilę Ciszy”.

Zapalono pod pomnikiem znicze. Ustał wszelki ruch i dźwięk. Miasto pogrążyło się w martwość i głuchej ciszy. I w tych krótkich chwilach, wiele serc biło mocno zgodnym rytmem, gorącego uczucia miłości i wdzięczności, dla Wielkiego Polaka.

Na zakończenie zostały odczytane zebrany wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego.

* * *

Uruchomienie przystani kajakowej. Z dniem 15 bm. została uruchomiona i oddana do użytku Publiczności na bieżący sezon letni przystań kajakowa L. M. K. na Jordánówce.

Za korzystanie z urządzeń przystani będą pobierane następujące opłaty:

- 1) za przechowywanie kajaka miesięcznie 1 zł.
- 2) za wypożyczenie kajaka L. M. K. dla członków 20 gr., dla nie członków 30 gr. za godzinę.
- 3) za użycie kabiny do rozbierania się jednorazowo 10 gr. (miesięcznie 2 zł.) dla młodzieży szkolnej 5 gr. (miesięcznie 1 zł.)

Działalność Z. R. w Bełzie. Koło Z. R. w Bełzie wykazuje ostatnimi czasy żywotną działalność. W dn. 18. IV. 1937. odbyło się „Święcone”, które zaszczycili swoją obecnością Ks. Prałat Dr. J. Dymitrowski, burmistrz p. K. Lipart, naczelnik Sądu p. Z. Cymbrykiewicz, oraz goście ze Sokala, prezes pow. Zarządu Z. R. p. major J. Smereczanski, oraz pułk. p. Dr. Rozwoda. Całość wypadła imponująco. Zebrana brać rezerwistów ochocznie odśpiewała kilka żołnierskich piosenek.

Nadmienić należy że prezesem Z. R. jest p. Hryszkiewicz — zaś komendantem p. F. Żmijewski.

Dzień 3-go Maja w Ostrowie rozpoczął się rannym nabożeństwem po którym uformowany pochód skierował się do kopca wolnościowego. W pochodzie wzięła udział cała ludność Ostrowa bez różnicy wyznania. Pochód był imponujący. Na czele kroczyła banderia, potem szła młodzież szkolna, organizacje i ludność. Z kopca w porwijących słowach przemówił do zebranych Ks. Kanonik Adolf Prorok. Tak przemówić mógł tylko Polak sercem i duszą, a zrozumieć również Polak.

Po pochodzie odbył się w sali Domu Ludowego poranek, w którym młodzież szkolna odegrała 2 sztuczki i odśpiewała szereg pieśni. Sala nie pomieściła słuchaczy.

Wieczorem staraniem referenta Z. S. Tadeusza Żeglina Związek Strzelecki męski i żeński dał przedstawienie na T. S. L.

Zebranie członków Zw. Młynarzy w Sokalu. Dnia 25. IV. 1937. pod przewodnictwem delegata Okr. Zw. Spożyców i Młynarzy ze Lwowa, odbyło się w Sokalu zebranie pracowników młynarskich.

Na zebraniu przemawiał Władysław Wierzbicki prezes Zw. Młynarzy i Jan Kuśnier Okr. sekr. Związku M. Na porządku dziennym były sprawy organizacyjne a w szczególności sprawa zawarcia umowy z nowymi dzierżawcami młynów.

Wyrafinowana zbrodnia. W związku z zaginięciem Aleksandra Melnyczuka z Korczyzna, dnia 5 bm. przytrzymano Melnyczuka Safata i Sałdata Stefana z Korczyzna, którym udowodniono na podstawie zeznań świadków, że zamordowali go.

Mordercy wyprowadzili Aleksandra Melnyczuka do lasu korczyńskiego i zastrzelili go, a zwłoki wrzucili do rzeki. Znalezione je w dniu 6. bm. w lesie między Poździejem a Korczyzmem w odległości około 200 mtr. od szosy, świeżo zagrzebane po wyjęciu z wody.

W czasie przeprowadzonej sekcji zwłok w dniu 6. bm. najbliższa rodzina rozpoznała je.

Repertuar kinoteatru „ŚWIT”. Dnia 15, 16 i 17 bm. superfilm korsarski „KAPITAN BLOOD”, uznany jako „Ben Hur” 1936 r.

Dnia 22 i 23 bm. wizja najbliższej przyszłości „ROK 2000”.

Dnia 29 i 30 bm. najweselsza komedia austr. „PANNA LILI” z Franciszką Gaal.

PRZEZORNE PRAWO SZERYFÓW.

W kodeksie prawa marokańskiego znajduje się ustawa, która rzuca jaskrawe światło na miejscowe obyczaje.

Oto między innymi Sąd apelacyjny w Azron oznacza grzywnę w

celu wynagrodzenia krzywdy wiarołomstwa w pożyciu małżeńskim. Prawo to opiewa, że poszkodowany małżonek otrzymuje od winowajcy.. sto franków i barana. To stanowczo wygodniejsze niż pojedynek!

KRONIKA HARCERSKA.

W dniach 8 i 9 maja 1937 r. odbyło się w Nowym Porcie obok Gdańska poświęcenie sztandaru 6 Drużyny Hufca Gdańskiego. W uroczystości tej wzięli udział i nasz Hufiec reprezentowany przez trzech starszych harcerzy. Reprezentacja Hufca wyjechała 6 b. m. zwiedzając po drodze Warszawę, Gdańsk i Gdynię.

Największe wrażenie na uszach harcerzów zrobił Gdańsk. Prócz stacji kolejowej, która jest w polskim posiadaniu i kilku budynków rządowych, wszystko jest w rękach niemieckich. Na ulicach prawie nie słyszy się mowy polskiej. Nawet Polacy mówią po

niemiecku.

Z Gdańska udala się delegacja na uroczystości do Nowego Portu. Uroczystości te zaszczycili swą obecnością Generalny Komisarz R. P. w Gdańsku p. Chodakowski oraz reprezentanci Władz cywilnych i wojskowych.

Udział Harcerstwa z poza Gdańska był bardzo liczny. Przyjechało ponad tysiąc harcerzy reprezentujących wszystkie dzielnice Polski. Po uroczystej mszy polowej odbyła się Akademia w Domu Harcerza, następnie defilada, którą odebrał Generalny Komisarz R. P. wieczorem zaś ognisko z pioskami Z. T.

Zw. Strzel. męski w Ostrowie uczestniczył w tym roku w obchodzie Konstytucji 3-go Maja w Krystynopolu, biorąc udział w nabożeństwie, defiladzie, akademii i zawodach rowerowych. Oddział wyróżnił się tam postawą i nowym umundowaniem. Wieczorem wystawiono w Ostrowie przy współudziale Zw. Strzeleckiego żeński, tragedię p. t. „Dziesiąty Pawilon” i komed. „Poseł czy Kominiarz?”

Czysty dochód przeznaczono na T. S. L.

Zakończenie kursu O. P. W niedzielę 17 kwietnia br. zakończono uroczystość prowadzony przy tamtejszej 7-kl. szkole pow. kurs oświaty pozaszkolnej. Po wspólnej fotografii i przemówieniach rozdano zaświadczenia.

Kurs ukończyło 49 uczestników. **Święto 3-go Maja** obchodzono bardzo uroczysto. Oddziały O. Str. Poż. z Dobraczyna i Ostrowa i Zw. Strzel. z Ostrowa przyczyniły się znacznie do udania się Uroczystości. Uformowany pochód, przechodząc ulicami miasta, zatrzymał się koło budynku, który przerabiał się na pomieszczenie ochronki i tu o znaczeniu tej placówki przemówił p. Rogoża Józef, kierownik szkoły.

Po nabożeństwie zorganizowane przez Z. S. i O. S. P. zawody

cyklistów na trasie 10 km. Parchacz — Krystynopol, wzbudziły wiele zainteresowania. Uczestnicy otrzymali 3 piękne nagrody, w tym 1 przechodnią ufundowaną przez Zarząd gminny. Dwie inne ufundował oddział Z. S. W biegu „na przelaj” zwyciężył członek Ochotn. Str. Poż. z Krystynopola Dyrda Władysław przebiegając 2000 m. w czasie 7.5 min. Wieczorem w sali Domu Pol. odbyła się uroczysta akademii zorganizowana przez Zw. Strzelecki i Kat. St. Mł.

Drugą rocznicę śmierci śp. Marszałka uczcił Krystynopol uroczystym nabożeństwem w kościele, cerkwi i synagodze. Następnie odbyła się akademii żałobna, zorganizowana przez szkołę powszechną. Wieczorem na znak syren i dzwonów kościelnych uczczono pamięć wodza 3-minutowym milczeniem. Odczytaniem wyjątków z pism Marszałka i odśpiewaniem „Boże coś Polskę” zakończono uroczystości. Udział publiczności był bardzo liczny.

W niedzielę 16 maja odbędzie się gminne święto P. W. i W. F. w Krystynopolu. Udział wezmą oddziały Z. S. z Ostrowa, Żabcza murów. Boratyna i Hoholowa.

Program: Zbiórka o godz. 14 — 14:30. Raport — podniesienie flagi — odśpiewanie hymnu Strze-

Powiatowa Kom. Kasa Oszcz.

W SOKALU.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 złotego.

UDZIELA POŻYCZEK WEKSLOWYCH, PRZYJMUJE WEKSLE DO INKASA oraz ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

Za wszelkie zobowiązania Kasy, ręczy Wydz. Pow., całym swym majątkiem.

Lokal Kasy mieści się w b. bud. Sądu Grodzk., z wejściem od strony Bazaru.